



Joanna Kowalik

Ludność miast i wsi w świetle dokumentacji kancelarii notarialnych miasta Biała Podlaska z XIX i początku XX wieku

Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Radzynie Podlaskim przechowuje w swoim zasobie 27 zespołów archiwalnych notariuszy, którzy prowadzili kancelarie w Białej Podlaskiej w okresie od 1810 do 1951 roku oraz zespół Państwowego Biura Notarialnego w Białej Podlaskiej z lat 1952-1998. Jedyną luką jest tu okres I wojny światowej. Z akt wytwarzanych i gromadzonych przez ten okres w kancelariach pisarzy aktowych / rejentów / notariuszy białskich zachowały się przede wszystkim księgi aktów notarialnych oraz pomoce – repertoria i skorowidze. Te ostatnie jednak nie dla wszystkich roczników.

W dobie Księstwa Warszawskiego, przy okazji przeprowadzonej w 1808 roku reformy sądownictwa, wprowadzono przepisy dające początek organizacji nowoczesnego notariatu. Według francuskiej ustawy notarialnej z 1803 r. przeniesionej na grunt prawodawstwa Księstwa Warszawskiego notariusze byli

[...] urzędnikami publicznymi ustanowionymi do przyjmowania aktów i kontraktów, którym strony powinny lub chcą nadać cechę autentyczności taką, jaka przywiązana jest do aktów publicznych, oraz do zapewnienia ich daty, utrzymania ich w swoim zachowaniu, niemniej do wydawania z nich wyciągów głównych i wypisów¹.

¹ S. Zawadzki, *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim*, Warszawa 1861, t. II, s. 860. cytat za B. Niemirka, *Akta notariuszy w Sokotowie Podlaskim z l. 1795-1945 jako źródło do dziejów regionalnych*, [w:] *Źródła do dziejów regionu, Siedlecka sesja archiwalna*, pod red. Urszuli Słowackiej-Maksymiuk i Grzegorza Welika, Siedlce 2002, s. 103.

W późniejszych ustawach, pomimo wprowadzanych zmian, definicja ta praktycznie nie uległa zmianie. Notariusze byli urzędnikami i osobami zaufania publicznego. Spisywany przez notariusza, bądź jego zastępcę, akt notarialny miał walor dokumentu urzędowego, co było niezmiernie ważnym, zwłaszcza przy transakcjach i operacjach majątkowych. Na podstawie zarządzenia prezesa Trybunału Cywilnego notariusz wykonywał również czynności podczas postępowania spadkowego. Przepisy ogólne i szczegółowe instrukcje regulowały warunki, od których spełnienia spisany akt mógł być uznany za prawomocny. Oprócz imion i nazwisk stron, ich miejsca zamieszkania powinien być zawierać, nazwy miejsca urzędowania notariusza, imiona i nazwiska świadków i ich miejsca zamieszkania, daty zawarcia aktu².

Zakres obowiązków notariusza spowodował, że zbiór wytworzonych w jego kancelarii dokumentów jest dziś cennym źródłem do historii społecznej, gospodarczej, kulturalnej i obyczajowej regionu, w którym powstał. Fakt, iż mówimy o dokumencie w znaczeniu prawnym sprawia, że jest to materiał dokładny i wiarygodny. Same akty notarialne to przede wszystkim kontrakty kupna-sprzedaży, umowy dzierżawy, zamiany gruntów, darowizny i działy rodzinne, testamenty i intercyzy. Uzupełnieniem prezentowanej treści są załączniki w postaci wypisów sądowych i notarialnych, zaświadczeń różnych władz, rejestrów i planów. Materiały te doskonale pokazują stosunki majątkowo-rodzinne różnych grup społecznych. Do połowy XIX wieku dotyczyły przede wszystkim drobnej szlachty i większych właścicieli ziemskich, w mniejszym stopniu mieszkańców miast – rzemieślników i trudniących się handlem, urzędników. Po uwłaszczeniu i zniesieniu stosunków dominialnych coraz częściej jako strony przed notariuszem stają włościanie i mieszcianie.

O możliwościach wykorzystania aktów notarialnych jako źródła napisano już niemało. Materiał wytwarzany w kancelariach notarialnych był wielokrotnie przedmiotem rozważań i analizy historyków³. Pisano o wartości źródłowej akt notarialnych. Omawiano zagadnienia gospodarcze i społeczne w oparciu o ich zbiory. Wspomnieć tu wypada publikację *Notariat i akta notarialne na ziemiach polskich w XIX - XX wieku*⁴ oraz materiały z siedleckiej sesji archiwalnej *Źródła do dziejów regionu*⁵. W obu tych wydawnictwach znaleźć można szereg artykułów prezentujących historię notariatu, analizujących akta notarialne jako źródło dla historyka oraz przykłady takich badań i ich wyniki w oparciu m.in. o akta z terenu Lubelszczyzny i Podlasia. Akta notariuszy przechowywane w zasobie radzyńskim, w tym akta notariuszy bialskich, były również przedmiotem zainteresowania naukowego⁶. Wydaje się jednak, że wciąż o wiele częściej wykorzysty-

² Dziennik Praw Królestwa Polskiego, T. V. s. 295-387.

³ Zob.: Cz. Erber, *Akta notarialne jako źródło do dziejów dworów i rezydencji w XIX stuleciu na Kielecczyźnie*, [w] *Dwór polski w XIX wieku – zjawisko historyczne i kulturowe. Materiały II Seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Kielce 6-7 kwietnia 1989*, Warszawa 1990, s. 161-167; R. Kołodziejczyk, *Akta notarialne warszawskie jako źródło do dziejów Warszawy*, [w] *Studia historyczne. Księga jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin prof. Stanisława Arnolda*, Warszawa 1965; H. Szymańska, J. Śmiałowski, *Akta notarialne z terenu Królestwa Polskiego i ich wartość naukowa*, „Archeion”, t. 30, 1959; B. Staszewska, *Akta notarialne jako źródło badań nad gospodarczymi i społecznymi dziejami Warszawy w drugiej połowie XIX wieku. Na podstawie kwerendy akt kancelarii notarialnej Stanisława Jasińskiego w l. 1854-1877*, [w] *Warszawa popowstaniowa 1864-1918*, t. 3, z. 2, Warszawa 1969....i inne.

⁴ *Notariat i akta notarialne na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, pod red. S. Piątkowskiego i K. Skupieńskiego, Radom 2004.

⁵ *Źródła do dziejów regionu, Siedlecka Sesja Archiwalna*, pod red. U. Głowackiej-Maksymiuk, Siedlce 2002.

⁶ A. Rogalski, *Archiwa notariuszy regionu siedleckiego 1810-1876*, [w] *Notariat na ziemiach polskich. Ustawodaw-*

wane są do poszukiwań o charakterze majątkowym i genealogicznym.

W prezentowanym tekście starałam się nakreślić obraz mieszkańców miast i wsi, którzy w XIX i na początku XX wieku stawali przed notariuszami bialskimi, bądź jego zastępcami, w celu sporządzenia aktu notarialnego. Zasięg terytorialny poszczególnych kancelarii notarialnych zmieniał się wraz ze zmianami granic administracyjnych oraz sądowych. Dla rejentów i notariuszy urzędujących w Białej był to powiat lub okręg bialski, w zależności od kompetencji terytorialnych sądu, przy którym działała kancelaria notariusza. Według danych z 1867 r. w skład powiatu bialskiego wchodziły miasta: Biała, Kodeń, Łomazy, Piszczac, Rossosz, Sławatycze, Terespol oraz gminy wiejskie: Dobryń, Huszcza, Kobylany, Zabuze, Kostomłoty, Kościeniewiczze, Lubenka, Połoski, Sidorki, Miedzyleś, Sitnik, Sławatycze oraz Zabłocie (12 gmin)⁷. Według „Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich” powiat bialski guberni siedleckiej (opis z końca lat 70-tych XIX w.)

w obecnych zmniejszonych rozmiarach utworzony został w 1866 r. z dawnego większego pow. bialskiego, który rozdzielono na dwa powiaty: konstantynowski i bialski. W obecnym swym obszarze przedstawia on trójkąt, którego bok wschodni rz. Bug, tworzącą zarazem granicę Cesarstwa, gub. Grodzieńskiej; podstawę od strony północnej stanowi łamana linia na północ od szosy warsz. Brzeskiej; od zachodu trzeci bok niema żadnej naturalnej granicy [...] Przeważną część powiatu zajmują średnie posiadłości ziemskie; wielkich własności jest kilka zaledwie; Kodeń (h. Krasińskich) [...] Sławatycze (ks. Hohenlohe)⁸.

W okresie międzywojennym granice powiatu bialskiego zmieniały się z uwagi na likwidację powiatu konstantynowskiego. Z uwagi na reorganizację sądów zmianom uległ również zasięg terytorialny wydziałów, przy których działali notariusze. W 1933 roku w skład powiatu bialskiego wchodziły gminy: Bohukały, Dobryń z siedzibą w Zalesiu, Dubów, Hołowczyce, Huszcza, Kobylany, Kodeń, Kościeniewiczze, Kostomłoty, Łomazy, Pawłów, Piszczac, Rokitno, Rossosz, Sidorki, Sitnik, Swory, Tuczna, Witulin, z siedzibą w Leśnej, Zabłocie, Zakanale oraz miasta Biała, Janów i Terespol⁹.

Co można powiedzieć o mieszkańcach miast i wiosek w świetle dokumentów, które poprzez swoją specyfikę nie są pełnym odbiciem społeczności lokalnych? Kancelaria notarialna w Białej była kancelarią prowincjonalną, do której trafiali przedstawiciele wielkiej własności ziemskiej, drobna szlachta zaściankowa, mieszczenie oraz chłopci. W okresie początkowym, do lat 40-tych XIX stulecia na kartach ksiąg notarialnych przeważali mieszkańcy dworów, często zubożałych, lub przedstawiciele największego wówczas na tym terenie majątku bialskiego (dawnego hrabstwa bialskiego) oraz obywatele miast. Przed pisarzami aktowymi Ksawerym Referowskim i Wincentym Rozwo-

stwo, edukacja, piśmiennictwo, Radom 2006; D. Magier, *Szlachta powiatu radzyńskiego w świetle inwentarzy pozostałości w aktach notariuszy z lat 1812-1830*, [w:] *Notariat i akta notarialne*, dz. cyt., s. 69-81.

⁷ W. Ćwik, J. Reder, *Lubelszczyzna: dzieje rozwoju terytorialnego, podziałów administracyjnych i ustroju władz*, Lublin 1977, s. 103.

⁸ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa: nakł. Filipa Sulimierskiego, Władysława Walewskiego, 1880, s. 169.

⁹ W. Ćwik, J. Reder, *Lubelszczyzna*, dz. cyt., s. 131-146. W kancelariach notariuszy bialskich stawali również mieszkańcy zamieszkałi w powiecie radzyńskim, włodawskim – z tych miejscowości, które znajdowały się na terenie właściwości kompetencji sądu bialskiego (Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej (Międzyrzec Podlaski, gminy: Misie, Szóstka, Tłuściec, Zahajki, Żerocin).

dą oraz w kancelarii rejenta Józefa Domańskiego stawał Jaśnie Oświecony Ks. Dominik Radziwiłł - właściciel dóbr bialskich, i - o wiele częściej - jego pełnomocnicy. Po śmierci Księcia w aktach pojawiają się pełnomocnicy dziedziczki fortuny Radziwiłłów - tefanii. W dokumentach występują również „Wielmożni” Azulewicze - dziedzice Studzianki, Woroszyłowie z Dóbr Mazanówka, Koryccy - dziedzice Lebidziewa i Małaszewicz, Niepokoyczyccy, Kukawscy - „obywatele okolicy Tuczný”, „Sławetni obywatele miasta Rossosza i Białej” - Sieczkowscy, Olędzcy, starozakonni - kupcy wolnego miasta Terepola i inni¹⁰. Ziemia bialska to teren, na którym dominowała wielka własność prywatna i kościelna (dobra bialskie, kodeńskie, dobra janowskie biskupstwa łuckiego). Akta dostarczają, więc cennych informacji badaczowi historii hrabstwa bialskiego, szczególnie z okresu po śmierci księcia Dominika Radziwiłła i kodeńskiego. W aktach znajdują się umowy na dzierżawy folwarków wchodzących w skład dóbr, umowy z zatrudnianymi zarządcami zakładów przemysłowych, umowy dzierżawy folwarków¹¹. Częstymi klientami notariuszy bialskich pierwszej połowy XIX wieku byli również mieszkańcy zaścianków szlacheckich oraz małych miasteczek. Szlachta zaściankowa osiadła na terenie powiatu bialskiego, wywodziła się przeważnie z zagrodowej i drobnej szlachty z Mazowsza, Podlasia, ziemi łukowskiej i brzeskiej. Ponieważ byli ziemianami zależnymi, nie byli właścicielami gruntów, lecz jedynie ich użytkownikami, w zamian za pełnienie służby wojskowej¹². Szlachta wywodząca się z dawnych bojarów putnych i pancernych, jak zauważa Jerzy Flisiński: „W hierarchii społecznej plasowała się za szlachtą właściwą, a począwszy od wieku XVIII nazywano ich ziemianami. [...] Większość z nich skupiała się w Sławacinku, Sitniku, Krasnej, Sworach, Jagodnicy, Łukowcach, Terebeli, Sycynie i Klonowicy”¹³.

Przedstawiciele miasteczek to rolnicy, rzemieślnicy oraz osoby trudniące się handlem. Miasteczka spełniały rolę ośrodków wymiany towarowej dla okolicznych wsi. W mieście zawierano i podpisywano umowy ważne dla stawających stron, rozstrzygano spory. W miarę potrzeby rejent lub jego prawny zastępca spisywał akt poza swoją kancelarią, do której z uwagi „na znaczne oddalenie”, czy z uwagi na obowiązki lub zdrowie nie każdy oświadczył się mógł stanąć. Notariusz pojawiał się nie tylko we dworach, ale i w miasteczkach.

Świadcami przy spisaniu aktu były osoby znane rejentowi/notariuszowi, darzone zaufaniem, osoby na urzędach, wyróżniający się często majątkowością. W aktach bialskich najczęściej pojawiają się radcy miasta Biała, urzędnicy, nauczyciele, zamożni rzemieślnicy.

Klientami kancelarii notarialnych w pierwszych kilkudziesięciu latach ich działania o wiele rzadziej były osoby pochodzenia włościańskiego, czy służący. Tym bardziej wyróżniają się one spośród pozostałych. W 1815 r. np. przed Ksawerym Referowskim, w obecności radcy miasta Białej Eliasza Kozłowskiego oraz Imć Pana Karola Rossowskiego podpisano umowę łagodzącą spór pomiędzy księdzem Szymonem Bieleckim - proboszczem parafii unickiej w Sworach a jego służącą. Oxenia Freymonowna

¹⁰ Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Radzynie Podlaskim (dalej: APL O/R), Akta notariusza Ksawerego Referowskiego w Białej Podlaskiej (dalej: AnKR), sygn. 1, 2, 3; Akta notariusza Wincentego Rozwoły w Białej Podlaskiej, sygn. 1; Akta notariusza Józefa Domańskiego w Białej Podlaskiej, sygn. 1, 2.

¹¹ Tamże, AnKR, sygn. 5, Repertorium Nr 422/1816.

¹² W. Sienkiewicz, *Szlachta okoliczna i „ziemianie” w regionie bialskim z XVI-XVIII w.*, [w] *Z nieznaney przeszłości Białej Podlaskiej*, oprac. Tadeusz Wasilewski, Tadeusz Krawczak, Biała Podlaska, 1990, s. 105-117.

¹³ J. Flisiński, *Biała Podlaska. Dzieje miasta i okolic do 1795 r.*, Biała Podlaska 2009, s. 340.

służyła przy parafii sworskiej szesnaście lat za, jak napisano „złoty polski trzydziści”. Sumy tej jednak, za każdy rok nie pobierała. Z aktu nie dowiadujemy się, dlaczego porzuciła pracę. Wiemy tylko, że roszczeń jej nie uznał były pracodawca, dlatego też swoją sprawę podała do Sądu Pokoju. Strony doszły jednak do porozumienia. W akcie zapisano, iż ksiądz uznał żądania 480 złotych polskich. Ponieważ jednak nie mógł wypłacić należnej kwoty, jak zapisano „na satysfakcję i umorzenie takowego długu daje onej”, przekazał jej: 40 owiec (po 8 złp za sztukę), krowę maści siwej (114 złp) i cielę, wieprza trzyletniego maści białej (50 złp). Oprócz inwentarza Oxenia Freymonowna otrzymała również świadectwo pracy, w który zapisano, iż „przez cały ciąg szesnaścieletniej służby poczytnie sprawowała się, pełniła ono wiązki sługi gorliwie i żadney szkody w majątku panu swemu nie wyrządziła”¹⁴.

Włościan w tym początkowym okresie spotykamy jedynie w sytuacji konieczności potwierdzenia stanu kawalerskiego, bądź panińskiego. Konieczność taka wynikała czasem z niedopatrzenia i nie sporządzenia aktu urodzenia i chrztu lub w przypadku niemożności ich dostania. W księgach Ksawerego Referowskiego sporządzono kilka dokumentów udowadniających stan kawalerski oraz ustalających daty urodzenia i chrztu. W 1812 roku włościanie wsi Olszanki stwierdzają, że dobrze jest im wiadome „urodzenie Młodziana Wasyla imieniem Chomątczuka przezwiskiem” urodzonego 31 grudnia 1792 r. i 1 stycznia ochrzczonego w kościele parafialnym w Kodniu. Niestety, jak zauważono - „w nieprzytomności księdza Proboszcza Obrządku Greckiego” zaniedbano czynność sporządzenia dokumentu. Ponieważ „Młodzian” zamierzał wstąpić w związek małżeński, musiano dowieść tego faktu. Nie zawsze jednak wini byli urzędnicy, czasem przyczyny braku dokumentu były bardziej obiektywne. W przypadku Jana Sokołowskiego z Dąbrowicy Dużej np. brak dokumentu wynikał ze znacznej odległości od miejsca urodzenia¹⁵.

Jako osobną grupę interesantów należy wymienić ludność żydowską. W miastach i miasteczkach Lubelszczyzny i Podlasia stanowili oni przeważającą część mieszkańców. Polacy i Żydzi tworzyli dwa odrębne środowiska, które - choć tę odrębność podkreślały, to funkcjonowały wspólnie, często współpracowały i były od siebie zależne. Dowodem na tę współpracę i kontakty są akta notarialne: kontrakty kupna-sprzedaży, umowy dzierżawy, umowy pożyczkowe, zobowiązania finansowe. Trudno jednak szukać dokumentów świadczących o bardziej osobistych zażyłościach. W myśl prawa Żyd nie mógł być świadkiem przy spisywaniu aktu notarialnego „obywatela krajowego”¹⁶. Polaka trudno natomiast znaleźć wśród świadków przy spisywaniu np. testamentu żydowskiego. Dokumenty dotyczące ludności żydowskiej często podkreślają ich odrębność kulturową. Testamenty często sporządzano w języku hebrajskim, notariuszowi przedstawiając tłumaczenie. Wydaje się przy tym, że odwołanie do kultury i religii o wiele częściej występowało u osób mniej zamożnych.

Wzmożenie aktywności ludności żydowskiej wyraźnie zaznacza się w drugiej połowie XIX wieku i pierwszej połowie wieku XX. W księgach notariuszy białskich do licznych należą akty umów dzierżawy młynów, browarów, folwarków, umowy handlowe. Umowy dotyczyły np. dostarczania stacjonującemu w Białej wojsku różnych

¹⁴ APL O/Radzyń, AnKR, sygn. 4, Repertorium Nr 263/1815.

¹⁵ Tamże, sygn. 2, Repertorium Nr 348/1812.

¹⁶ A. Jadeszko, *Notariat jako źródło do badań społeczności lokalnych Królestwa Polskiego*, [w:] *Notariat i akta notarialne*, dz. cyt. s. 103.

produktów, ale były to również drobne kontrakty kupna-sprzedaży nieruchomości. Jeżeli chodzi o ludność żydowską, to jej dbałość o porządek prawny i finanse zaznacza się również w częściej sporządzanych przez tę grupę umowach przedślubnych. W umowach zawieranych przez pary wyznania mojżeszowego wyróżnia się fakt o wiele częstszego zaznaczenia rozdzielnosci majątkowej. U Polaków z warunkiem takim trudno się spotkać.

Odwołanie do tradycji i religii znajdujemy również w aktach dotyczących przedstawicieli wyznania muzułmańskiego posiadających majątki z nadania królewskiego w Studziance, Małaszewiczach i Lebedziewie. Według słownika geograficznego Królestwa Polskiego w 1878 r. powiat bialski zamieszkiwało 108 osób tego wyznania¹⁷. W testamentie Abrahama z Koryc-Koryckiego, porucznika wojska polskiego, dziedzica Lebedziewa i Małaszewicz z lat wcześniejszych (1811) oprócz odwołania do „Boga Jedynego”, poruszenia „Sumienia y Rozumu” testator podkreśla tradycje rodzinne, wymienia przodków Samuela – pułkownika, pradziada, Abrahama – dziada; Dawida – ojca, stryjów – Aleksandra Pułkownika i Gareja Rotmistrza (zmarłych bezpotomnie), z dokładnym opisaniem praw do posiadanego majątku. Dokument ostatniej woli dokładnie rozstrzyga formę ostatniego pochówku, który, jak zaznaczono, miał się odbyć „według obrządku Religii naszej Muzułmańskiej [...] na mogiłkach Lebedziowskich”¹⁸. Akty spisywane przez członków rodzin muzułmańskich często dotyczyły sprzedaży części posiadanych włości, działów rodzinnych, spłaty zobowiązań finansowych. Fakt ten oraz pełnione przez nich stanowiska wojskowe czy też urzędnicze świadczyć może o braku zamiłowania do prowadzenia interesów finansowych i gospodarowania na ziemi.

Akta z pierwszej połowy XIX wieku podkreślają hierarchię społeczną stron stawiających się przed notariuszem poprzez stosowanie zwrotów „wielmożny”, „Jaśnie Oświecony”, „szlachetny”. W latach późniejszych wyznacznikiem statusu społecznego było określenie posiadania i pełnionych funkcji, np. „właściciel części szlacheckiej”, „dziedzic dóbr”, „majster rzemiosła”, „gospodarz”, „włościanin”, „obywatel Miasta”, „radca”, „sekretarz” itp.

Do figurujących w księgach notarialnych ziemian i mieszczan po 1864 roku dołączają włościanie. Wśród sporządzanych dokumentów do coraz liczniejszych należą kontrakty kupna-sprzedaży ziemi pochodzącej z carskiego uwłaszczenia. Rozdrobnienie własności powodowało, że właściciele mniejszych gospodarstw sprzedawali je i migrowali do miast, gdzie zatrudniali się w powstających licznie zakładach przemysłowych (np. zakłady drzewne w Białej, tartaki, gorzelnie i inne). Świadczyć o tym mogą nie tylko umowy kupna-sprzedaży ziemi, ale i umowy zawarcia spółek przemysłowych, umowy finansowe.

W drugiej połowie XIX wieku i na początku wieku XX, zmieniające się warunki gospodarcze w Królestwie Polskim, konieczność podejmowania inwestycji i modernizacji gospodarstw sprawiły, że o wiele częściej zawierano umowy pożyczkowe. Występujące w księgach bialskich notariuszy tego rodzaju akty świadczą o potrzebach i kłopotach finansowych mieszkańców Podlasia, jak również o rozwoju instytucji kredytowych. Postęp w uprzemysłowieniu dóbr ziemskich nastąpił po reformie uwłaszczeniowej. Właściciele majątków musieli dostosować gospodarkę w swoich posiadłościach

¹⁷ Słownik geograficzny, dz. cyt., s. 169.

¹⁸ APL O/Radzyń, AnKR, sygn. 1, Repertorium Nr 329/1811.

do nowych warunków. Zaciągane wówczas zobowiązania doprowadzały często do upadku i licytacji majątków. Sposobem pozyskania środków na podejmowane inwestycje była parcelacja i sprzedaż ziemi, a także karczunek lasów. Bardzo często środki uzyskane w ten sposób pozwalały również spłacać rosnące u wierzycieli długi¹⁹.

Z uwagi na konieczność uprawomocnienia zawieranych umów i kontraktów, na kartach ksiąg notariuszy znajdujemy przejawy działalności gospodarczej mieszkańców powiatu białskiego. W 1872 roku Szmul Pizicz zawarł umowę w sprawie dostaw drzewa, świec, oleju i słomy dla wojska w mieście gubernialnym Siedlce²⁰. O przedsiębiorczości S. Pizicza świadczą kontrakty zawierane przez niego w kolejnych latach. Będąc dzierżawcą propinacji w mieście Białej w 1875 i 1876 roku zawarł szereg umów na sprzedaż alkoholu²¹.

Wśród aktów notarialnych zdarzają się również i takie, które są bezpośrednim źródłem dla poznania z imienia i nazwiska mieszkańców miejscowości związanych z regionem. Cofając się do księgi z 1813 roku znajdziemy na przykład spis 79 obywateli miasta Rossosza. Akt dotyczy przyjęcia przez miasto darowizny na rzecz szpitala i szkoły parafialnej dokonanej zgodnie z ostatnią wolą zmarłego dziedzica – Wincentego hrabiego Ossolińskiego²².

Dokumenty notarialne to również źródło do badań ludności obcych narodowości, w tym ludności rosyjskiej w większym stopniu zamieszkałej na terenach ziem polskich w okresie od powstania listopadowego do pierwszej wojny światowej. Społeczność ta to przede wszystkim urzędnicy, wojskowi i nauczyciele. W 1873 roku przed notariuszem Julianem Holtzem dla spisania aktu darowizny stanął generał major Aleksander Książę Mieszczerski, zarządzający Stadem Rządowym w Janowie w powiecie konstantynowskim²³. Zgodnie z żądaniem Księcia dokument sporządzono w języku rosyjskim. Z kart księgi notarialnej kolejnego białskiego notariusza – Emiliana Cejtgelma – poznać możemy również nauczyciela. Aleksy Michałowicz Sołowiew – nauczyciel w gimnazjum męskim w Białej oraz jego żona Maria z domu Kalinowska dla dopełnienia spraw majątkowych spisali stosowny dokument w 1889 roku. W dołączonym do aktu spisie rzeczy zakupionych za pieniądze otrzymane od małżonki znalazły się m.in. srebrny obraz Zbawiciela, dwa obrazy Bożej Matki, obraz Świętego Aleksieja, sprzęty gospodarstwa domowego oraz licząca 163 pozycji biblioteka Sołowiewa. Zestaw książek uwiecznionych w akcie w dużej mierze dotyczył historii państw i regionów, przyrody. Całość świadczy niewątpliwie o wyznaniu białskiego nauczyciela oraz jego zainteresowaniach, czy też nauczanego przez niego przedmiotu²⁴.

Akty notarialne poza informacjami z życia jednostek i rodzin, życia społecznego i gospodarczego regionu dostarczają również danych z dziedziny kultury materialnej. Wyjątkową rolę pełnią tu akty licytacji, spisy wiana, czy też inwentarze pozostałości po zmarłych. Dokumenty takie dotyczą kobiet i mężczyzn, osób o różnej kondycji majątkowej, zawodzie i pochodzeniu.

¹⁹ W. Puś, *Przemysł Królestwa Polskiego w latach 1870-1914. Problemy struktury i koncentracji*, Łódź 1984.

²⁰ APL O/Radzyń, Akta notariusza Wojciecha Konarzewskiego w Białej Podlaskiej, sygn. 5, Repertorium Nr 12/1872.

²¹ Tamże, Akta notariusza Juliana Holtza w Białej Podlaskiej (dalej: AnJH), sygn. 4, Repertorium od Nr 1 do 10 /1875; sygn. 5, Repertorium Nr 16/1876.

²² Tamże, AnKR, sygn. 2, Repertorium Nr 376/1813.

²³ Tamże, AnJH, sygn. 2, Repertorium Nr 26/1873.

²⁴ Tamże, Akta notariusza Emiliana Cejtgelma w Białej Podlaskiej, sygn. 6, Repertorium Nr 189/1889.

W 1840 roku spisano inwentarz pozostałości po księdzu Szymonie Paliszewskim – infułacie i proboszczu parafii kodeńskiej²⁵. Przy sporządzaniu spisu obecni byli ksiądz Tytus Zegart – siostrzeniec zmarłego, Józef Woliński – mianowany kuratorem nieobecnych spadkobierców Burmistrz Miasta Kodnia, ksiądz Faustyn Łyszczynski, proboszcz emeryt wiśnicki, ksiądz Jan Dziubiński – mansjonarz kościoła w Kodniu oraz Józef Szadkowski właściciel nieruchomości ziemskich, Hersz Josel Nachman Rubinsztejn, wybrany jako znawca wartości srebra i Aron Szerman – krawiec. Trzej ostatni „w sztuce biegli” zostali wybrani z uwagi na konieczność oszacowania spadku. Dokument obok dokładnego spisu należących do księdza Szymona rzeczy i majątku podaje jego dokładny życiorys, dopełniający niewątpliwie wizerunek zmarłego. W samym spisie wyszczególniono garderobę, sprzęty domowe, pościel, a także inwentarz żywy i sprzęty gospodarskie znajdujące się w folwarku w Okczynie. Ponieważ dokument potrzebny był do celów spadkowych dołączono do niego również listę kosztów pogrzebu oraz wynagrodzenia służących. Wśród załączników znalazło się również pismo burmistrza Kodnia do rejenta Domańskiego mówiące o konieczności przeznaczenia sumy, zadeklarowanej przez księdza Paliszewskiego na fundusz uposażenia szkoły elementarnej, płaconej rokrocznie od 1821 roku do 1839. W przesłanym piśmie upomniano się o zapłatę składki za 1840.

Przykładem tego rodzaju dokumentów niech będą również trzy inwentarze mienia pozostałego po przedstawicielach trzech wyznań, zmarłych w 1864 r. Pierwszy z nich to inwentarz pozostałości po Mejerze Nowomiast, mieszkańcu Białej, który za życia trudnił się handlem²⁶; drugi dokument dotyczy Jana Bielaka – urzędnika sądowego, wielokrotnie zastępującego urzędujących notariuszy²⁷; trzeci inwentarz zawiera opis majątku Franciszka Kuczyńskiego – ziemianina, właściciela Koroszczyna k/Terespola²⁸. Każda z tych osób wywodzi się z innej kultury i religii (Mejer Nowomiast – wyznanie mojżeszowe, Jan Bielak – muzułmanin, Franciszek Kuczyński – katolik). Rzeczy wymienione w inwentarzach świadczą o stanie finansów tych osób (w przypadku Mejera Nowomiasta oraz Franciszka Kuczyńskiego – bardzo dobrym), ich zainteresowaniach i profesji. W inwentarzu dziedzica Koroszczyna znajdujemy opis majątku, w tym nieruchomości (stadniny, obór, gorzelni), narzędzi gospodarskich i sprzętów domowych (sreber i kosztowności, kredensu). U przedstawiciela starozakonnych znajdziemy długą listę dłużników, gotowiznę, nieruchomości - w tym dom murowany w Białej przy ul. Janowskiej oraz 1/3 domu zwanego „ostatni grosz”, a także imponujące spisy kosztowności, numizmatów i sprzętów domowych. Jan Bielak, były urzędnik sądowy, wykazał się świetną znajomością prawa i w ostatniej chwili sprzedał swój majątek ruchomy żonie. Po jego śmierci pozostało więc tylko nieco garderoby i tzw. drobiazgów dodających kolorytu postaci (fajka drewniana, okulary w rogowej oprawie, laska itp.). W każdym z wymienionych przypadków na liście znajduje się spis biblioteki, w przypadku Mejera Nowomiasta to głównie księgi religijne, a Jan Bielak posiadał oprócz dzieł Mickiewicza także księgi prawnicze. 124 pozycje zawiera spis biblioteki F. Kuczyńskiego, w tym przede wszystkim dzieła o tematyce historycznej, rolniczej, słowniki.

²⁵ APL O/Radzyń, Akta notariusza Józefa Domańskiego w Białej, sygn. 11, Repertorium Nr 162/1840.

²⁶ Tamże, Akta notariusza Antoniego Sierkowskiego w Białej Podlaskiej, sygn. 12, Repertorium Nr 42/1864.

²⁷ Tamże, Repertorium Nr 58/1864.

²⁸ Tamże, Repertorium Nr 82/1864.

Kilka lat później, wśród aktów spisanych przez rejenta Juliana Holtza znaleźć możemy inwentarz pozostałości po włościaninie²⁹. Dokument spisano na żądanie Anny z Bujalskich Zabłockiej, wdowy po Pawle Zabłockim z Dąbrowicy Wielkiej, zgodnie z nakazem Rady Familijnej przy Sądzie Pokoju w Białej z sierpnia 1872 roku. Z materiałów wynika, iż włościanin zmarł, jak zapisano „dnia niepamiętnego w miesiącu maju” 1871 roku. Pozostawił siedmioro dzieci, w tym czworo nieletnich, pięciu synów z pierwszego małżeństwa – Iwana, Stefana, Antoniego, Andrzeja i Sidora oraz dwójkę dzieci (córkę Joannę i syna Filipa) ze wspomnianą wyżej Anną. Pomimo istniejącego testamentu, zgodnie z wymogami prawa spisano inwentarz pozostawionego przez włościanina majątku, do którego zaliczono: grunt pochodzący z uwłaszczenia carskiego z 1864 roku położony w Dąbrowicy Wielkiej oraz grunty nabyte od gospodarzy z Dąbrowicy Wielkiej i Połosek (łącznie blisko 60 morgów ziemi), „chałupę”, dwie stodoły, szopę, spichrz i chlewy, zwierzęta, w tym woły, krowy i byki, kłacz i źrebię. W grupie sprzętów znalazły się dwa pługi, brona żelazna, topory, dwa wozy, beczki, sierpy, kosa, wiadra z drewnianymi obręczami. Spisano również ilość pozostawionego zboża i siana. Sporządzony dokument świadczy o bardzo dobrej pozycji majątkowej gospodarza z Dąbrowicy. Zgodnie z jego wolą ziemia wraz z zabudowaniami przypadła trzem najstarszym synom. Najmłodszym dzieciom oraz wdowie gwarantowano wypłatę określonych sum, kilka sztuk inwentarza, niewielki grunt pod uprawę lnu i konopi oraz opiekę. Być może decyzja ta była powodem rozpatrywania tej sprawy przez instancje sądowe.

Prezentowany tekst nie wyczerpuje zagadnienia dotyczącego ludności zamieszkałej na terenie powiatu bialskiego w XIX i na początku XX wieku. Cóż można powiedzieć na podstawie subiektywnie wybranych akt z tak obszernych zbiorów? Analizując dokumenty spisane przez bialskich notariuszy w okresie obserwować można postaci mieszkających i posiadających tu majątki, prowadzących interesy, przyjeżdżających i powiązanych więzami rodzinnymi. Omówione materiały dzięki swej prawniczej skrupulatności uzupełniają, niejednokrotnie niepełną wiedzę na temat znanych osób i ich rodzin, miejscowych społeczności, czy wreszcie grup o określonej profesji i religii. Trudno w tym miejscu wymienić ich z imienia i nazwiska. Śledząc dokumenty sporządzone na przestrzeni wielu lat obserwować można również zmiany, jakie zachodziły wśród mieszkańców powiatu, zmiany świadczące o większej niż w pierwszej połowie XIX stulecia aktywności gospodarczej mieszkańców, mobilności i zmieniających się potrzebach. Opisy majątków, wyposażenie domostw, spisy garderoby uplastyczniają prezentowane obrazy miejscowej ludności.

²⁹ Tamże, AnJH, sygn. 1, Repertorium Nr 101/1872.